



Sygn. akt II KS 21/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 września 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Kazimierz Klugiewicz

SSN Zbigniew Puskarski

Protokolant Klaudia Binienda

w sprawie K. M. O. i T. O.
oskarżonych o czyn z art. 286 § 1 k.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej
na posiedzeniu w dniu 15 września 2021 r.
skargi obrońcy oskarżonych
od wyroku Sądu Okręgowego w K.
z dnia 13 kwietnia 2021 r., sygn. akt III Ka (...)
uchylającego wyrok Sądu Rejonowego w J.
z dnia 9 grudnia 2019 r., sygn. akt II K (...)
i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania
na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

1. uchyla zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w K. i sprawę oskarżonych przekazuje temu sądowi do ponownego rozpoznania;
2. zarządza zwrócenie oskarżonym uiszczonych opłat od skargi w kwocie po 450 (czterysta pięćdziesiąt) zł.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 grudnia 2019 r., sygn. akt II K (...), Sąd Rejonowy w J. uniewinnił oskarżonych K. M. O. i T. O. od popełnienia czynu zarzucanego im w akcie oskarżenia (czyn z art. 286 § 1 k.k.).

Apelację od wyroku złożyli pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego oraz prokurator. Skarżący w swoich środkach odwoławczych stawiając zarzuty zarówno obraży prawa materialnego i procesowego (apelacja pełnomocnika), jak i błędu w ustaleniach faktycznych (apelacja prokuratora), wnosili o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 13 kwietnia 2021 r., sygn. akt III Ka (...), uchylił wyrok i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w J. do ponownego rozpoznania.

Skargę na ten wyrok wniósł obrońca obojga oskarżonych. Zaskarżając wyrok w całości obrońca podniósł zarzut naruszenia art. 437 § 2 zdanie drugie in fine k.p.k. przez uchylenie zaskarżonego apelacjami wyroku i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania w celu sporządzenia m.in. opinii uzupełniającej, podczas gdy nie było przeszkód prawnych przeprowadzenia tego dowodu przy rozpoznawaniu środka odwoławczego. W uzasadnieniu skargi obrońca także wywodził, że wprowadzając sąd drugiej instancji wskazał na konieczność przeprowadzenia uzupełniającego postępowania dowodowego, to jednak dowodów tych nie przeprowadził w trakcie postępowania odwoławczego, gdy tymczasem uchylenie wyroku uniewinniającego na podstawie art. 454 § 1 k.p.k. (a ten powód wskazano w formularzu uzasadnienia) jest możliwe tylko wtedy - w takiej sytuacji (gdzie stwierdzono konieczność uzupełnienia postępowania dowodowego) - gdy takie uzupełniające postępowanie wykaże niezasadność wyroku uniewinniającego (str. 4 apelacji).

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga jest oczywiście zasadna, albowiem trafnie wskazuje na naruszenie przepisu art. 437 § 2 k.p.k. w zakresie, w jakim podstawa formalna uchylenia

wyroku (art. 454 § 1 k.p.k.) nie przystaje do wykazanych w uzasadnieniu wyroku rzeczywistych powodów uchylenia wyroku. Bezsporne jest, że uzasadnienie kasatoryjnego wyroku sądu odwoławczego powinno precyzyjnie wskazywać, która z tych przesłanek ustawowych nakazywała wydanie takiego rozstrzygnięcia (np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 listopada 2017 r., II KS (...); z dnia 14 marca 2018 r., IV KS (...), a także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2018 r., IV KS (...)). Treść przepisu art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. wskazuje, że sąd odwoławczy może uchylić wyrok sądu I instancji jedynie w wypadku wskazanym w art. 439 § 1 k.p.k., art. 454 § 1 k.p.k. lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości.

W formularzu jako przyczynę uzasadniającą uchylenie orzeczenia pierwszoinstancyjnego wskazano art. 454 § 1 k.p.k. (rubryka 5.3.1.4.1). Tymczasem trzeba przypomnieć, że: *„możliwość uchylenia wyroku uniewinniającego, umarzającego albo warunkowo umarzającego postępowanie karne i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania związana z regułą ne peius określoną w art. 454 § 1 k.p.k. (art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k.) zachodzi dopiero wtedy, gdy sąd odwoławczy - w wyniku usunięcia stwierdzonych uchybień stanowiących jedną z podstaw odwoławczych określonych w art. 438 pkt 1-3 k.p.k. (czyli np. po uzupełnieniu postępowania dowodowego, dokonaniu prawidłowej oceny dowodów, poczynieniu prawidłowych ustaleń faktycznych) - stwierdza, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego czemu stoi na przeszkodzie zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k. Sama tylko możliwość wydania takiego wyroku w ponownym postępowaniu przed sądem pierwszej instancji jest niewystarczająca dla przyjęcia wystąpienia reguły ne peius określonej w art. 454 § 1 k.p.k.”* (uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2018 r., I KZP 10/18, OSNKW 2018, z. 11, poz. 73). W tym układzie, jasne jest, że stwierdzenie przez sąd odwoławczy - w ramach postępowania apelacyjnego którego przedmiotem jest wyrok uniewinniający - konieczności uzupełnienia postępowania dowodowego (a nie jego powtórzenia w ramach przewodu sądowego prowadzonego na nowo) musi prowadzić do przeprowadzenia takich dowodów i poddania ich ocenie przez sąd odwoławczy. Dopiero przeprowadzenie takiej czynności i uznanie, że w ramach tak zgromadzonych (kompletnie) i ocenionych

prawidłowo dowodów nie jest możliwe utrzymanie wyroku uniewinniającego, albowiem dowody te przesądzą za koniecznością wydania wyroku skazującego, pozwala na uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji na podstawie art. 454 § 1 k.p.k. Taką podstawę formalną wskazano w uzasadnieniu zaskarżonego skargą wyroku.

Tymczasem, lektura uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego wcale nie dowodzi, że podstawa z art. 454 § 1 k.p.k. mogła mieć zastosowanie do uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji. Rozważania sądu odwoławczego pozostają bowiem wyjątkowo niespójne. Z treści uzasadnienia wynika, że powodem uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania przedmiotowej sprawy do ponownego rozpoznania jest niepełność i powierzchowność oceny materiału dowodowego dokonanej przez sąd rejonowy polegającej na nieustaleniu pewnych, istotnych dla rozstrzygnięcia tej sprawy, faktów. Wprawdzie ma racje obrońca, że kwestionowana była również opinia biegłego, ale w tej części uzasadnienia nie wyrażono wprost zalecenia uzupełnienia tej opinii lub dopuszczenie dowodu z nowej opinii biegłego. Natomiast bezspornie niekompletność ustaleń wskazano w innym obszarze materiału dowodowego. Chodzi przede wszystkim o konieczność ustalenia czy otrzymane przez „Spółkę M.” za pośrednictwem spółki P. s.c. od Gminy C. dwa przelewy z dnia 12 i 14 grudnia 2016 r. na łączną kwotę 889.009,65 zł stanowiły wynagrodzenie za realizację wykonywanej tam inwestycji, jak też pominięcie zagadnienia braku wiedzy pokrzywdzonego H. Sp. z o.o., co do tego kto jest **inwestorem** oraz głównym wykonawcą inwestycji i wynikających z tego faktu konsekwencji dla podejmowanej decyzji o współpracy. Odwołując się bowiem do zeznań świadka B.Z. sąd II instancji zwrócił uwagę na niewyjaśnienie znaczenia jaką dla pokrzywdzonego mogła mieć informacja (na etapie nawiązywania współpracy), że Zakład Instalacyjny i Usług Ogólnobudowlanych M. Sp. z o.o. nie jest wykonawcą głównym, a jest nim niezgłoszony inwestorowi podwykonawca (P. s.c.). To właśnie te okoliczności, a nie jak sugeruje obrońca potrzeba wydania uzupełniającej opinii biegłego, przesądzały w ocenie sądu odwoławczego o konieczności uzupełnienia postępowania dowodowego. Do tego rodzaju wniosku uprawnia zapis w uzasadnieniu wyroku (rubryka 5.3.2. uzasadnienie wyroku), że procedując ponownie sąd I instancji „*winien mieć na uwadze poczynione powyżej*

uwagi w zakresie oceny dowodów jak również uzupełnić postępowanie dowodowe we wskazanym zakresie”.

W takiej sytuacji to sąd odwoławczy powinien uzupełnić postępowanie dowodowe w stosownym zakresie, takie dowody poddać ocenie w ramach art. 7 k.p.k. w nawiązaniu do całokształtu materiału dowodowego i dopiero na bazie tych dowodów dokonać ustaleń co do trafności poczynionych ustaleń faktycznych oraz zasadności wydania wyroku uniewinniającego. W konkluzji takiego procedowania uznanie, że musi dojść do skazania oskarżonych (a nie np. do umorzenia postępowania lub warunkowego umorzenia postępowania), uzasadnia wówczas uchylenie wyroku na podstawie art. 454 § 1 k.p.k. Sama bowiem możliwość wydania wyroku skazującego w ponownym postępowaniu przed sądem I instancji jest niewystarczająca dla przyjęcia określonej w art. 454 § 1 k.p.k. podstawy do wydania wyroku kasatoryjnego. Ubocznie tylko trzeba zaznaczyć, że zawarte w uzasadnieniu wyroku kasatoryjnego uwagi sądu *ad quem* co do mankamentów materiału dowodowego nie dowodzą konieczności przeprowadzenia przewodu sądowego w całości, a tylko w jego dość nieznacznym zakresie.

Z tego względu postawiony w skardze obrońcy zarzut naruszenia przez sąd *ad quem* dyspozycji art. 437 § 2 k.p.k. należało uznać za trafny, a jego konsekwencją jest uchylenie wyroku sądu *ad quem* i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. W tym postępowaniu sąd ten przeprowadzi te wszystkie dowody, które uznaje za konieczne, a następnie dokona oceny całości materiału dowodowego i dopiero gdy taka ocena (zgodna z treścią art. 7 k.p.k.) prowadzić będzie do ustalenia, że winien zostać wydany wyrok skazujący (zamiast wyroku uniewinniającego), to wówczas sąd odwoławczy winien wydać wyrok kasatoryjny i wskazać jako jego podstawę art. 454 § 1 k.p.k.

O zwrocie opłat od skargi orzeczono na podstawie art. 527 § 4 k.p.k. w zw. z art. 539f k.p.k.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.